

Bezsennaść we dwoje – Dżamble & Zaucha Andrzej

Bezsennaść we dwoje cudowna bezsennaść
Jak łatwo nad rankiem wstępować w codzienność
Gdy w jedno wierzymy oboje to wiemy
Że wkrótce już spać nie będziemy
Od snów najpiękniejszych bezsennaść
Cenniejsza
Im więcej się nie śpi tym moc jest
Ciemniejsza
A nie śpi się dłużej im noc dłużej trwa
Wiesz o tym tak samo jak ja
Jak zawsze we dwoje cudowna niesennaść
Gdy oczy otwarte przeniknąć chcą ciemność
By pojąć zrozumieć wymowę twych źrenic
Uwierzyć że nic się nie zmieni
A wtedy zamarzyć żem twoją kochaną
I przez to mi dana bezsennaść do rana
Że dzięki miłości już wiemy oboje
Co daje bezsennaść we dwoje
Jeśli o nocy wiem co ty
Powiedz odpowiedz po co sny
Żyjmy na jawie myślą codzienną
Tyś moim bezsennym ja twoją bezsenną
Nigdy nikt nas nie obudził i
Ze snu nie zerwał
Zresztą po co by się trudził snu i
Tak by nam nie przerwał
Słońce też nas nie budziło wiatry i deszcze
Do tej pory jeszcześmy nie spali
Zawsze nie śpijmy jeszcze
Bezsennaść we dwoje cudowna bezsennaść
Bezsennaść we dwoje cudowna bezsennaść





Музыка. Діак уануці